

Upolował swego towarzysza.

— **Upolował swego towarzysza.**
Dwaj kłusownicy Cisek Bronisław i Wałaszyk Franciszek ze wsi Janówka, wybrali się na łowy. Wałaszyk w pewnej chwili oddalił się od swego kompana, ażeby czatować na zwierzynę. Wkrótce po tem kłusownik zauważył w oddali jakąś podejrzaną sylwetkę, do której bez namysłu strzelił. Rozległy się jęki. Okazało się, że Wałaszyk „upolował” Ciska, który otrzymał lekką ranę śrutem.

Dwaj kłusownicy Cisek Bronisław i Wałaszyk Franciszek ze wsi Janówka, wybrali się na łowy. Wałaszyk w pewnej chwili oddalił się od swego kompana, ażeby czatować na zwierzynę. Wkrótce po tem kłusownik zauważył w oddali jakąś podejrzaną sylwetkę, do której bez namysłu strzelił. Rozległy się jęki. Okazało się, że Wałaszyk „upolował” Ciska, który otrzymał lekką ranę śrutem.